

Dagadana, List do ciebie

Z czterech kątów
I ciszy w pokoju
Za oknami jest odwilż i luty
List do ust i do rąk jednych
Z nieba krople o szyby
Jak nuty?

Jest daleko do ciebie
I gorzko
I za dużo o niebo i pola
Domy zmierz i dymie błękitnym
Jak gołębnie przy drodze ?

Może wyłazą by łązić po mieści
I na stacji wymijać pociągi
I przyglądać się w szklanych kałużach
Jak do nóg nachylone stągwie

List do ciebie o wszytki
Do ciebie jedyny
O miłości, ostygłej herbacie
O spacerze z księżycem we włosach
Jedyny,
O tym wszystkim co nie może stać się
/2x